

Sygn. akt III AUa 445/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 września 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Sędziowie:	SSA Iwona Łuka-Kliszcz SSA Grażyna Wiśniewska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Iwona Goślińska

po rozpoznaniu w dniu 19 września 2018 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **S. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w T.**

o emeryturę

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 lutego 2018 r. sygn. akt IV U 811/17

o d d a l a apelację.

Sygn. akt III AUa 445/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2018r. Sąd Okręgowy w Tarnowie zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w T. z dnia 16 października 2017 r. i przyznał wnioskodawcy S. M. prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym o 2 listopada 2017r.

Sąd Okręgowy jako okoliczności niesporne przyjął, iż S. M. urodzony w dniu (...) legitymuje się ponad 15- letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. W dniu 2 października 2017 r. wystąpił z wnioskiem o emeryturę. Odwołujący nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. Organ rentowy uznał za udowodniony okres 24 lat, 11 miesięcy i 24 dni okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających.

Sąd Okręgowy następnie ustalił, że w okresie od 2 września 1974 r. do 23 kwietnia 1979r. S. M. był zatrudniony w (...) Ośrodku (...) w D. na stanowisku ślusarz-mechanik, mechanik – ślusarz. W okresie od 24 kwietnia 1979 r. do

18 grudnia 1980 r. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Odwołujący po zakończeniu odbywania służby wojskowej przed Bożym Narodzeniem tj. najpóźniej w dniu 24.12.1980 r. stawiał się u dotychczasowego pracodawcy zgłaszając mu gotowość do pracy. Uzyskał zapewnienie kierownika M., że zostanie ponownie zatrudniony, ale żeby zgłosił się do pracy po Nowym Roku i tak uczynił. W dniu 6 stycznia 1981 r. powrócił do pracy na stanowisku mechanik - ślusarz, zatrudnienie u następców prawnych tego pracodawcy kontynuował do dnia 30 listopada 2016 r. Sąd pierwszej instancji w całości dał wiarę zeznaniom świadków S. B. i M. N. bowiem w sposób spójny i konsekwentny wskazywały, iż odwołujący po zakończeniu odbywania zasadniczej służby wojskowej przyszedł do byłego pracodawcy zgłaszając gotowość powrotu do pracy na dotychczasowym stanowisku i miało to miejsce jeszcze przed świętami Bożego Narodzenia, ale pracodawca kazał mu się zgłosić do pracy po nowym roku. Odwołujący tak uczynił. Świadkowie pracowali u dotychczasowego pracodawcy w spornym okresie i byli świadkami zgłoszenia się odwołującego po wojsku w sprawie podjęcia zatrudnienia i mimo, że świadkowie nie pamiętali dokładnej daty zdarzenia to jednak stanowczo podkreślali, że było to jeszcze przed Bożym Narodzeniem, a to można uznać za zdarzenie pewne co do daty i w ocenie Sądu Okręgowego należało przyjąć, że wnioskodawca najpóźniej w dniu 24 grudnia 1980 r. stawiał się u dotychczasowego pracodawcy, zgłaszając gotowość podjęcia pracy. Zeznania świadków korespondowały ze sobą i pozwalały w sposób wiarygodny ustalić datę zgłoszenia gotowości do pracy i jest to zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, że pracownik zainteresowany powrotem do pracy nie zwleka ze zgłoszeniem gotowości do pracy, ponieważ nie ma pewności czy pracodawca nadal jest zainteresowany jego zatrudnieniem po przerwie czy też musi szukać pracy u innego pracodawcy.

Na tale takich ustaleń Sąd Okręgowy ocenił, iż odwołanie było uzasadnione. Wskazał na przesłanki nabycia prawa do emerytury wynikające z art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. 2018.1270 j.t.). Podkreślił, iż jedyną kwestią sporną pomiędzy stronami było ustalenie, czy odwołującemu można doliczyć do stażu ubezpieczeniowego okres od momentu zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po zakończeniu odbywania zasadniczej służby wojskowej do momentu jej rzeczywistego podjęcia. Pracodawca (...)S.A. w upadłości układowej w świadectwie pracy z dnia 1 grudnia 2016 r. wskazał ciągłość zatrudnienia w okresie od 2 września 1974 r. do 30 listopada 2016 r. Organ rentowy nie uwzględnił jednak przerwy w zatrudnieniu pomiędzy ukończeniem służby wojskowej, a ponownym podjęciem zatrudnienia tj. okresu od 19 grudnia 1980 r. do 5 stycznia 1981 r. wskazując, że nie jest to okres składkowy o jakim mowa w art. 6 ust. 1 pkt. 4 powołanej ustawy. Sąd Okręgowy odwołał się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w świetle którego okres zasadniczej służby wojskowej odbytej w czasie trwania stosunku pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze zalicza się do stażu pracy wymaganego do nabycia prawa do emerytury w niższym wieku emerytalnym, jeżeli pracownik w ustawowym terminie zgłosił swój powrót do tego zatrudnienia. W czasie odbywania zasadniczej służby wojskowej przez wnioskodawcę obowiązywała ustawa z dnia 21 listopada 1967r. o powszechnym obowiązku obrony Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin (Dz. U. z dnia 10 grudnia 1968 r.) oraz rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 września 1979 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i osób spełniających zastępczo obowiązek służby wojskowej oraz członków ich rodzin (t. j. Dz. U. z 1986 r., nr 5 poz. 32). Zgodnie z art. 120 tej ustawy (w brzmieniu obowiązującym od 6 sierpnia 1979 r. do 10 lutego 1984 r.,) pracownikowi, który w ciągu trzydziestu dni od zwolnienia z zasadniczej służby wojskowej podjął pracę, czas odbywania służby wojskowej wlicza się do okresu zatrudnienia w zakładzie pracy, w którym podjął pracę, w zakresie wszelkich uprawnień wynikających z Kodeksu pracy oraz przepisów szczególnych. Sąd Okręgowy wskazał, iż stosownie do treści § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 22 listopada 1968 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i ich rodzin zakład pracy, który zatrudniał żołnierza w dniu powołania do służby wojskowej, jest obowiązany niezwłocznie zatrudnić go na stanowisku poprzednio zajmowanym lub równorzędnym pod względem rodzaju pracy oraz zaszeregowania osobistego, jeżeli w ciągu 30 dni od dnia zwolnienia z tej służby żołnierz zgłosi powrót do zakładu pracy. Niezachowanie przez żołnierza terminu o którym mowa w ust. 1, powoduje wygaśnięcie stosunku pracy, chyba że niezachowanie terminu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych. Zgodnie z § 4 tego rozporządzenia żołnierzowi, który w terminie 30 dni od dnia zwolnienia ze służby wojskowej zgłosił powrót do zakładu pracy, lecz z powodu choroby lub z innych przyczyn uniemożliwiających stawienie się do pracy nie może przystąpić do niej niezwłocznie, przysługują uprawnienia wynikające ze stosunku pracy, jeżeli zgodnie z obowiązującymi przepisami przedstawi dowody usprawiedliwiające nieobecność w pracy. Sąd Okręgowy

wskazał także na obowiązujące od dnia 1 września 1979 r. rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 września 1979 r. w sprawie szczególnych uprawnień żołnierzy i osób spełniających zastępczo obowiązek służby wojskowej oraz członków ich rodzin (t. j. Dz. U. z 1986 r., nr 5 poz. 32). Również zgodnie z § 3 ust. 1 tego rozporządzenia, jeżeli pracownik zgłosi w ciągu 30 dni od zwolnienia z zasadniczej lub okresowej służby wojskowej powrót do dotychczasowego zakładu pracy, lecz nie może przystąpić do pracy z przyczyn usprawiedliwiających nieobecność w pracy, zatrudnienie uważa się za podjęte pod warunkiem przedstawienia dowodów usprawiedliwiających nieobecność w pracy. Sąd Okręgowy ostatecznie stwierdził, iż okres zasadniczej służby wojskowej jest okresem pracy na takich samych warunkach, jak przed powołaniem do służby.

Sąd pierwszej instancji przyznał jednocześnie, iż (sporny w przedmiotowej sprawie) okres przerwy pomiędzy zwolnieniem z czynnej służby wojskowej, a powrotem do pracy nie jest wymieniony w ustawie jako okres nieskładkowy, bo te zostały wskazane enumeratywnie w art. 7 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Nie jest również okresem składkowym, który wymieniono w art. 6 ust. 1 pkt 4 tej ustawy. Sąd wskazał, iż zgodnie z art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a tej ustawy za okresy składkowe uważa się również przypadające przed dniem 15 listopada 1991 r. okresy, za które została opłacona składka na ubezpieczenie społeczne albo za które nie było obowiązku opłacania składek na ubezpieczenie społeczne w tym okresy zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego - w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, jeżeli w tych okresach pracownik pobierał wynagrodzenie lub zasiłki z ubezpieczenia społecznego: chorobowy, macierzyński lub opiekuńczy albo rentę chorobową. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, iż w spornym okresie odwołujący nie uzyskał wynagrodzenia w związku z zatrudnieniem ani nie otrzymał zasiłku oraz nie została za niego - jako pracownika odprowadzona przez pracodawcę składka na ubezpieczenie społeczne. Wyjaśnił, iż w okresie odbywania zasadniczej służby wojskowej podstawowe obowiązki i prawa stron tego stosunku są zawieszane. W wyroku z dnia 6 kwietnia 2007 r. (II UK 185/06) Sąd Najwyższy przyjął, że dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne (OSNP 2008/9-10/143). Sąd Okręgowy zaakceptował też stanowisko Sądu Apelacyjnego w Białymstoku zawarte w wyroku z dnia 5 października 2010 r. (III AUa 621/10) w świetle którego, że jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu i zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po zakończeniu służby wojskowej został udowodniony, okres tego zatrudnienia od dnia zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po opuszczeniu jednostki wojskowej do dnia faktycznego podjęcia pracy u dotychczasowego pracodawcy jest okresem składkowym - nawet w przypadku, gdy pracodawca nie wypłacił pracownikowi wynagrodzenia za ten okres i nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia (art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej (OSAB 2010/3/77-87). W przedmiotowej sprawie odwołujący powrócił do wykonywanej przed powołaniem do służby wojskowej pracy przed upływem 30 dni od zwolnienia z tej służby tj. w dniu 6 stycznia 1981 r., dlatego okres odbywania zasadniczej służby wojskowej podlega doliczeniu i organ rentowy nie kwestionował tej okoliczności. W ocenie Sądu Okręgowego S. M. zdołał jednak wykazać, że najpóźniej w dniu 24 grudnia 1980 r. przybył do pracodawcy i zgłosił gotowość do podjęcia pracy. Zdaniem tego Sądu okres od zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po zakończeniu zasadniczej służby wojskowej do dnia faktycznego podjęcia pracy podlega zaliczeniu do stażu ubezpieczeniowego jako okres składkowy. Tym samym legitymuje się on wymaganym 25 - letnim okresem składkowym. S. M. udowodnił też (niekwestionowany przez organ rentowy) 15 - letni okres pracy w warunkach szczególnych oraz ukończył 60 lat, dlatego Sąd Okręgowy uznał, że spełnił wszystkie przesłanki art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Wnosząc apelację organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok z w całości, zarzucając jedynie naruszenie prawa materialnego tj. art. 6 ust 2 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z FUS w zw. z art. 120 ustawy z 21 listopada 1967r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej przez błędną wykładnię i przyjęcie, że okres od dnia zakończenia służby wojskowej do dnia podjęcia pracy przez pracownika należy zaliczyć jako okres składkowy. Organ rentowy wniósł zatem o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania. W apelacji podniesiono, że stosownie do art. 6 ust 1 pkt 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS za okresy składkowe

uważa się jedynie okresy czynnej służby wojskowej i okres taki w przedmiotowej sprawie został uwzględniony przez organ rentowy. Natomiast powołany przepis nie pozwala zaliczyć do okresu składkowego okresu przerwy między zakończeniem służby a podjęciem pracy. Do zaliczenia spornego okresu jako okresu zatrudnienia (składkowego) koniecznym było pobieranie przez pracownika wynagrodzenia, a to nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie. Na poparcie swego stanowiska strona apelująca odwołała się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 20 października 2005r. (III AUA 1336/04) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 sierpnia 2015r. (III AUa 440/15), z których wynika, iż sporny okres przerwy między zakończeniem służby wojskowej a podjęciem pracy u dotychczasowego pracodawcy nie jest okresem składkowym

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadza się do ustalenia, czy wnioskodawca spełnia wszystkie warunki uprawniające go do uzyskania emerytury na podstawie art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jedn. tekst: Dz.U.2018.1270) w zw. z treścią § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 z późn. zm.), a w szczególności czy legitymuje się on wymaganym co najmniej 25 - letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Na mocy art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, a zatem na dzień 1 stycznia 1999 r. osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn (pkt 1) oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27, czyli okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn (pkt 2). Nadto, w myśl art. 184 ust. 2 tej ustawy, emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy przyjął, iż wnioskodawca wykazał jedynie 24 lata 11 miesięcy i 24 dni okresów składkowych i nieskładkowych na dzień wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS, nie kwestionując pozostałych przesłanek do nabycia emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Podkreślić też należy, iż w apelacji nie podniesiono żadnych zarzutów odnoszących się do przyjętych przez Sąd pierwszej instancji ustaleń faktycznych. Sąd drugiej instancji, jako sąd merytoryczny ponownie analizując cały materiał dowodowy w sprawie, w całości aprobuje ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i przyjmuje je za własne, bowiem wynikają one z dowodów przeprowadzonych przez ten sąd z poszanowaniem reguł wynikających z przepisów procedury cywilnej. Dowody na które powołał się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia i które ocenił jako wiarygodne, wzajemnie ze sobą korespondują i pozwalają odtworzyć jednolity, spójny logicznie i zgodny z doświadczeniem życiowym obraz okoliczności faktycznych sprawy.

Organ rentowy wskazał w apelacji na naruszenie przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię, tymczasem zarówno wykładnia powołanych w apelacji przepisów jak i ich zastosowanie były prawidłowe, jeśli wziąć pod uwagę kluczowe i niekwestionowane w apelacji ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji. W świetle tych ustaleń wnioskodawca w ciągu 30 dni od zakończenia zasadniczej służby wojskowej, ale nie później niż 24 grudnia 1980r. zgłosił się do swojego dotychczasowego pracodawcy i zadeklarował gotowość do pracy. Gdyby pominąć ten zasadniczy fakt i przyjąć, że po zakończeniu służby wojskowej powód zgłosił gotowość do pracy i jednocześnie podjął tę pracę dopiero w dniu 6 stycznia 1998r. - stanowisko organu rentowego należałoby uznać za zasadne. Istotnie bowiem, zasadniczo okres między zakończeniem służby wojskowej a podjęciem pracy (w ciągu 30 dni) nie jest okresem ani składkowym, ani nieskładkowym w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Okresy nieskładkowe zostały bowiem enumeratywnie wymienione w art. 7 tej ustawy, który jednak nie zawiera wariantu zaliczenia okresu przerwy

pomiędzy zwolnieniem z czynnej służby wojskowej, a powrotem do pracodawcy. Okres takiej przerwy nie jest także wymieniony jako okres składkowy w art. 6 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a w szczególności w art. 6 ust. 1 pkt 4, który wskazuje, że za okresy składkowe uważa się okresy czynnej służby wojskowej w Wojsku Polskim lub okresy równorzędne albo okresy zastępczych form tej służby. Należy podkreślić, że z art. 120 ustawy z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. Nr 44 poz. 220 ze zm.) wskazuje możliwość zaliczenia do uprawnień wynikających ze stosunku pracy jedynie okresu odbywania czynnej służby wojskowej i nie rozciąga tej możliwości na okres przerwy pomiędzy zakończeniem czynnej służby wojskowej, a zgłoszeniem gotowości powrotu do pracy. W przedmiotowej sprawie jednak istotny fakt zgłoszenia przez wnioskodawcę swemu pracodawcy gotowości do pracy jeszcze przed Bożym Narodzeniem 1980r., (najpóźniej w dniu 24 grudnia 1980r.) i dopuszczenie wnioskodawcy do pracy dopiero z dniem 6 stycznia 1981r. z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, podlegał ocenie najpierw w punktu widzenia odpowiednich przepisów prawa pracy, a następnie przepisów ustawy emerytalno - rentowej. Przepisy prawa pracy przy takim stanie faktycznym kwalifikują sporny okres, jak okres zatrudnienia, za który pracownikowi przysługiwało wynagrodzenie, co z kolei ustawa emerytalno - rentowa traktuje jako okres składkowy. W myśl art. 81 § 1 k.p. za czas niewykonywania pracy przysługuje pracownikowi wynagrodzenie, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. Z treści tego przepisu wynikają zatem dwie podstawowe przesłanki nabycia prawa do wynagrodzenia: po pierwsze - gotowość pracownika do wykonywania pracy, a po drugie - doznanie przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. Sąd Najwyższy w wyroku z 14 grudnia 2009 r. (I PK 115/09 LEX nr 577683) wskazał, że cechami charakterystycznymi gotowości pracownika do wykonywania pracy są: 1) zamiar wykonywania pracy, 2) faktyczna zdolność do świadczenia pracy, 3) uzewnętrznienie gotowości do wykonywania pracy oraz 4) pozostawanie w dyspozycji pracodawcy. W przedmiotowej sprawie wszystkie te elementy zostały spełnione. Z relacji świadków jednoznacznie wynika, że wnioskodawca zgłosił się do pracodawcy w związku z zakończeniem odbywania służby wojskowej po to by dalej świadczyć pracę i wyraził taką gotowość. Przyczyna dla której od dnia zgłoszenia się do pracy faktycznie jej nie podjął leżała wyłącznie po stronie pracodawcy, który w istocie nie dopuścił go do pracy, wskazując inny, konkretny dzień, kiedy będzie to możliwe tj. 6 stycznia 1981r. W sytuacji, w której pracodawca wskazał nieodległy termin dopuszczenia wnioskodawcy do wykonywania pracy, nie było potrzeby aby przez zaledwie kilka następnych dni okresu świątecznego wnioskodawca codziennie przychodził do pracy i codziennie ponownie deklarował chęć jej podjęcia. Nie ulega wątpliwości, iż wnioskodawca w dniu zgłoszenia się do pracy (przed świtami Bożego Narodzenia) do czasu jej faktycznego podjęcia był cały czas gotów do jej świadczenia i doznał jedynie przeszkód ze strony pracodawcy. Bez względu na to jakie były to przeszkody po stronie pracodawcy i czym kierował przełożony A. M. odmawiając dopuszczenia wnioskodawcy do pracy jeszcze w 1980 r. („powiedział, że teraz w starym roku już go nie będzie zatrudniał”), wydając polecenie stawienia się w dniu 6 stycznia 1981r., faktycznie spowodował, że wnioskodawca nie podjął pracy w grudniu 1980r. z przyczyn dotyczących wyłącznie pracodawcy. Nie ulega wątpliwości, że ten krótki okres do dnia 6 stycznia 1981r. należy traktować jako okres gotowości wnioskodawcy do pracy. Przez pozostawanie w dyspozycji pracodawcy jako element gotowości do pracy (art. 81 § 1 k.p.) należy rozumieć stan, w którym pracownik może niezwłocznie podjąć pracę. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 września 2003 r. I PK 345/02). Do zastosowania art. 81 § 1 k.p. nie jest wymagana szczegółna, uzasadniona konfliktem czy sprzecznością interesów (pracownika i pracodawcy) forma odmowy dopuszczenia do pracy oraz szczególnie istotna przyczyna leżąca po stronie pracodawcy. Wystarczy, że pracownik miał zamiar podjęcia pracy, miał taką możliwość i uzewnętrzniał ten zamiar, zaś pracodawca odmówił dopuszczenia go do pracy w tym określonym dniu (zgłoszenia gotowości do pracy), wskazując pracownikowi na nieodległy w czasie dzień kiedy będzie to możliwe. Przepis art. 81 § 1 k.p. daje pracownikowi za czas takiej gotowości do pracy prawo do wynagrodzenia, a zatem zrównuje go w tym zakresie z pracownikiem świadczącym pracę, co z kolei rodzi konsekwencje w zakresie kwalifikowania tego okresu jako okresu składkowego. Sąd Apelacyjny podziela zatem stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 5 października 2010r. (III AUa 621/10 OSAB 2010/3/77-87), że jeżeli fakt pozostawania w zatrudnieniu i zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po zakończeniu służby wojskowej został udowodniony, okres tego zatrudnienia od dnia zgłoszenia gotowości do podjęcia pracy po opuszczeniu jednostki wojskowej do dnia faktycznego podjęcia pracy u dotychczasowego pracodawcy jest okresem składkowym - nawet w przypadku, gdy pracodawca nie wypłacił pracownikowi wynagrodzenia za ten okres i nie zgłosił pracownika do ubezpieczenia. Przywołany w apelacji pogląd zawarty w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 26 sierpnia 2015r. (III AUa 440/15) jest odosobniony i nie uwzględnia skutków zatrudnienia w okolicznościach określonych w art. 81 § 1 k.p. oraz ich konsekwencji dla oceny

tego okresu jako okresu składkowego. Na marginesie można zauważyć, iż ten sam Sąd Apelacyjny w Gdańsku w późniejszym orzeczeniu z dnia 4 listopada 2016r. (III AUa 995/16 LEX nr 2250156) zajął już odmienne stanowisko, zbieżne z poglądem Sądu Apelacyjnego w Białymstoku wyrażonym w wyroku z dnia 5 października 2010r. Sąd Apelacyjny w Białymstoku konsekwentnie zresztą podtrzymuje dotychczasowe stanowisko w kolejnych orzeczeniach (wyrok z dnia 28 marca 2018r. III AUa 883/17 LEX nr 2481809). Jednocześnie okoliczność, iż mimo nabycia na zasadzie art. 81 § 1k.p. prawa do wynagrodzenia za sporny okres pracodawca wynagrodzenia takiego faktycznie nie wypłacił oraz nie odprowadził za ten okres składek na ubezpieczenie, nie stoi na przeszkodzie zakwalifikowania tego okresu jako okresu składkowego. Jak wyjaśnił bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2007r. (II UK 185/06 OSNP 2008/9-10/143) dla uznania okresu zatrudnienia wykonywanego przed wejściem w życie ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych za okres składkowy w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 2 i art. 6 ust. 2 tej ustawy, nie jest wymagane wykazanie przez osobę ubiegającą się o emeryturę lub rentę opłacania przez pracodawcę składek na pracownicze ubezpieczenie społeczne. Stanowisko to potwierdza Sąd Najwyższy również w najnowszym orzecznictwie (wyrok z dnia 20 kwietnia 2016 r. 2016 r. II UK 194/15, LEX nr 2048969, wyrok z dnia 7 marca 2017 r. III UK 84/16 LEX nr 2278301). Podkreślić należy, iż co do zasady orzecznictwo nie akceptuje stanowiska, że nie jest okresem ubezpieczenia w rozumieniu art. 6 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 4 pkt 5 ustawy o emeryturach i rentach z FUS okres obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym z uwagi na fakt nieopłacenia składek przez płatnika z przyczyn niezależnych od ubezpieczonego. Oznaczałoby to bowiem nieuzasadnione przeniesienie na ubezpieczonych ryzyka nierzetelnych lub niezgodnych z prawem działań płatników oraz stałoby w sprzeczności z zasadą automatyzmu ubezpieczeniowego, której istota sprowadza się do powstawania stosunków prawnych ubezpieczeń społecznych od chwili wystąpienia tytułu ubezpieczenia.

Z tych względów uwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji spornego okresu do wymaganych 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych było prawidłowe. Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd na zasadzie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Grażyna Wiśniewska Dariusz Płaczek Iwona Łuka - Kliszc